

Kopalnia w Turowie: odkrywka w granicach koncesji z 1994 r. (translation: CZ, EN, DE)

Kopalnia Węgla Brunatnego Turów nie planuje rozszerzenia działalności poza określone 25 lat temu granice wskazane w koncesji. Wydobycie będzie prowadzone wyłącznie w obszarze określonym w decyzji z 1994 r.

Obowiązująca koncesja na wydobycie została wydana przez Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w 1994 roku i w jej ramach został wyznaczony obszar górniczy „Turosów-Bogatynia”, który uwzględniony jest w obowiązujących dokumentach planistycznych gminy Bogatynia.

Teren kopalni nie zwiększy się

Eksploracja złoża postępuje w kierunku południowo-wschodnim do docelowych granic wyznaczonych w projekcie zagospodarowania złoża. Tempo prowadzonej działalności w kopalni wymaga wydłużenia czasu obowiązywania koncesji. Ten proces nie wiąże się jednak z powiększeniem obszaru obowiązującej koncesji. W praktyce oznacza to, że żadne nowe tereny nie zostaną objęte działalnością kompleksu wydobywczo-wytwórczego.

Prace prowadzone na przedpolu odkrywki są pracami przygotowawczymi, wykonywanymi na terenach ujętych w aktualnych planach wydobycia i przewidzianych w planie zagospodarowania przestrzennego pod działalność górniczą.

Wydobycie węgla brunatnego w Turowie na przemysłową skalę prowadzone jest od roku 1904. Od 18 czerwca 1947 r., czyli od dnia przejęcia Kopalni Węgla Brunatnego Turów przez Państwo Polskie, koncesje na wydobycie przedłużane były kilkakrotnie.

Wody i powietrze pod ochroną

PGE GiEK na bieżąco monitoruje i analizuje wpływ prowadzonej działalności wydobywczo-wytwórczej na środowisko naturalne oraz realizuje działania służące jego ochronie. Sukcesywne doskonalenie działalności proekologicznej spółki PGE GiEK oraz przestrzeganie przepisów i norm ochrony środowiska naturalnego, jest potwierdzone certyfikowanymi systemami zarządzania.

W odniesieniu do pojawiających się informacji, PGE GiEK informuje, że nie istnieją dowody potwierdzające wpływ działalności górniczej w Niece Żytawskiej na osiem czynnych ujęć wody (Loučna, Dolni Sucha, Pekařka velka, Dětrichov, U Nemocnice (Frydlant), Bažantice, Višňova, Pertolice), znajdujących się na terenie Czech.

Należy zaznaczyć, że od wielu lat wpływ odkrywki Turów na wody podziemne jest monitorowany przez polsko-czeskie i polsko-niemieckie zespoły specjalistów. Sieć obejmuje ok. 550 otworów monitoringowych, a wyniki badań potwierdzają, że kopalnia nie powoduje odwodnienia wyżej wymienionych ujęć wody pitnej.

Ponadto, Niecka Żytawska, głęboka na 300 metrów, otoczona jest skałami krystalicznymi, co ogranicza w znaczny sposób odpływ wody z obszarów z nią sąsiadujących.

W celu ochrony innego ujęcia, w Uhelnej, które znajduje się w strefie brzeżnej Niecki Żytawskiej, podjęto działania nad opracowaniem technicznych sposobów ograniczenia wpływu odwadniania kopalni na otoczenie. Na podstawie wykonanych badań modelowych stwierdzono, że najszybszym i najbardziej skutecznym będzie budowa ekranu przeciwfiltracyjnego. Obecnie opracowywany jest projekt techniczny tego ekranu. Tym samym ujęcie Uhelna zostanie zabezpieczone przed potencjalnym oddziaływaniem odkrywki Turów do roku 2044.

Stały dialog polsko-czeski

Należy także zaznaczyć, że oddziaływanie odwodnienia odkrywki Turów jest przedmiotem prac Polsko-Czeskiej Komisji ds. Współpracy na Wodach Granicznych, w ramach której działa Zespół Ekspertów Hydrogeologów ds. oddziaływania KWB Turów na teren Republiki Czeskiej. Eksperti strony czeskiej otrzymują na bieżąco materiały i dane od strony polskiej. Wyniki modelowania hydrogeologicznego wykonanego w 2016 r. zostały stronie czeskiej przekazane 7 września 2017 r. na spotkaniu we Wrocławiu. Od tego momentu strona czeska otrzymała także szereg innych dokumentów i analiz m.in. w ramach transgranicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Bogatynia dla 14,6 ha potrzebnych pod kontynuację eksploatacji złoża Turów.

W elektrowniach najnowsze technologie

Należące do spółki PGE GiEK elektrownie posiadają niezbędne pozwolenia w zakresie korzystania ze środowiska. Podlegają kontrolom prowadzonym przez np. Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie itp. W celu zapobiegania zanieczyszczeniom i zagrożeniom dla środowiska naturalnego, w jednostkach wytwórczych PGE GiEK, w obszarze wytwarzania, stosuje się najlepsze, aktualnie dostępne rozwiązania techniczne i urządzenia specjalistyczne.

Ocena jakości powietrza na terenie województwa dolnośląskiego wykonywana jest corocznie w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska prowadzonego przez Wojewódzką Inspekcję Ochrony Środowiska. Prognozy oddziaływania Elektrowni i Kopalni Turów na jakość powietrza do roku 2044 opisane są w raportach oceny oddziaływania na środowisko – specjalistycznej dokumentacji eksperckiej sporządzanej w ramach procedury oceny oddziaływania na środowisko (oos) realizacji przedsięwzięć. Zgodnie z wymogami Konwencji

Espoo (konwencja o ocenach oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym) raporty oś dotyczące działalności Elektrowni i Kopalni w zakresie oddziaływań transgranicznych, w tym na jakość powietrza, zostały przekazane do konsultacji stronie niemieckiej i czeskiej. Uwagi składane przez Republikę Czeską i Republikę Federalną Niemiec są i będą wyjaśniane na etapie konsultacji transgranicznych.

Działalność przy otwartych drzwiach

Informacja o działalności oddziałów w zakresie ochrony środowiska udostępniana jest na stronach internetowych. W tematach istotnych z uwagi na bezpieczeństwo mieszkańców przekazywane dane umieszczone są również w języku czeskim i niemieckim. Społeczeństwo jest informowane o podejmowanych działaniach inwestycyjnych i ma prawo do udziału w prowadzonych postępowaniach. O działalności elektrowni można się dowiedzieć więcej w trakcie prowadzonych spotkań edukacyjnych organizowanych w ramach „Dni Otwartych”. Elektrownię mogą również zwiedzić zorganizowane grupy, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu. Z niniejszej możliwości chętnie korzystają zarówno mieszkańcy Gminy Bogatynia, uczniowie, studenci, jak i nasi sąsiedzi z Czech i Niemiec.